

Biografistyka Pedagogiczna
Rok 6 (2021) nr 2
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399
DOI: 10.36578/BP.2021.06.45

Marek Walancik*

Symbolizm społeczny w biografii Jana Pawła II

Social Symbolism in the Biography of John Paul II

Abstract: A symbol can be a thing, a gesture, an expression of a face, a more or less complex human activity, a symbol can be the history of an individual or a group, it can be a person or a character. Social symbolism in collective actions is of particular importance. The article contains selected forms of symbolism from the pontificate of John Paul II.

Key words: symbol, social symbolism, John Paul II.

* Marek Walancik (ORCID: 0000-0002-0091-8167) – dr hab., prof. Akademii WSB, kontakt: mwalancik@wsb.edu.pl:

Wprowadzenie

Rozpoczynając rozważania nad symbolami, symbolizmem, symbolizacją i ich znaczeniem w biografii osoby, warto przytoczyć słowa amerykańskiego filozofa Alfreda N. Whiteheada, wypowiedziane w 1927 r.: w świecie „Żadna społeczność nie może istnieć bez symbolizmu”¹. Słowa te uzupełnia Elżbieta Hałas, dodając, że symbolizm nie tylko podtrzymuje istnienie społeczeństw, ale także umożliwia zmianę społeczną². W ujęciu Jürgena Habermasa to symbolizm należący do porządku antropologicznego konstytuuje ludzką rzeczywistość, a jego znaczenie w sferze publicznej jest bardzo duże³.

W prezentowanych rozważaniach zwracam uwagę na symbolikę w biografii Jana Pawła II. W Polsce ukazało się kilkadziesiąt pozycji wydawniczych poświęconych biografii św. Jana Pawła II, w tym opracowania Andrei Riccardi i Marka Balona⁴. Publikacji zawierających wątki biograficzne z życia Jana Pawła II jest co najmniej kilkaset. Jednak w artykule tym zaprezentowane zostaną zdarzenia, w kontekście symbolizmu społecznego, z pontyfikatu Jana Pawła II, który – jak pisze Ernest Cassier⁵ – był najmniej badany.

Norbert Elias⁶ zwraca uwagę na szczególne znaczenie symbolizmu społecznego, o tzw. symboliczny „piąty wymiar” zjawisk społecznych. W encyklopedycznym ujęciu oraz w dyskursie naukowym „symbol” nie jest pojęciem jednoznacznym w ścisłym znaczeniu, w odróżnieniu od „alegorii”, która jest jednoznaczna. Symbol to „znak graficzny zastępujący pewne pojęcia lub wyrażenia”, to także znak „właściwy należący do podklasy znaków zastępczych, pełniących funkcje substytucji, tj. zastępowania określonego przedmiotu (lub pojęcia abstrakcyjnego, stanu rzeczy, zdarzenia itd.), wywołujący w umyśle określone

1 A. Whitehead, *Symbolism. Its Meaning and Effect*, New York 1985, s. 1.

2 E. Hałas, *Symboli i społeczeństwo. Szkice z socjologii interpretacyjnej*, Warszawa 2007, s.11.

3 J. Habermas, *The Liberating Power of Symbols, Philosophical Essays*, Cambridge, Mass. 2001, s. 5.

4 A. Riccardi, *Jan Paweł II. Biografia*, przeł. K. Stopa, Kraków 2014; M. Balon, *Święty Jan Paweł II. Biografia*, Kraków 2019.

5 E. Cassier, *The Myth of the State*, Yale University Press, New Haven 1946, p. 282.

6 N. Elias, *The symbol Theory*, London 1991.

stany psychiczne, emocjonalne (wyobrażenia, przeżycia) związane z tym właśnie przedmiotem”⁷.

W swoich rozważaniach wybrałem przykłady najbardziej charakterystyczne dla symbolizmu społecznego Jan Pawła II.

Symbol, symbolizm, symbolizm interakcyjny, symbolizm społeczny

W świecie antycznym, w starożytnej Grecji, rozpoznawalne znaki, które charakteryzowały członków tajnych stowarzyszeń oraz grupy społeczne, nazywano symbolami. Wtedy były to przedmioty, którym przypisywano znaczną moc, siłę magiczną. We współczesnym świecie zwraca się uwagę na rolę symboli w kształtowaniu opinii publicznej, w powstawaniu relacji społecznych⁸. Ludzie potrafią przedstawiać swoje doświadczenia, świat, odczucia, właściwie wszystko, co ich dotyczy za pomocą znaków. „Znaki te nazywamy symbolami wówczas, kiedy ludzie uzgodnią między sobą, jaka jest zawartość znaczeniowa danego znaku i co on przedstawia”⁹.

Symbol pojawił się w literaturze i sztuce, w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku, wraz z prądem nazwanym symbolizmem. „Symbol stał się – wśród środków ekspresji służących do oddania określonych odczuć dyktowanych intuicją, skomplikowanych stanów mistycznych gwałtownych przeżyć emocjonalnych – podstawowym środkiem wyrazu”¹⁰.

Symbolizm jako system znaczeń (ujęcie wąskie), które łączą rzeczywistość społeczną z rzeczywistością transcendentálną, zaprezentowali Peter Berger i Thomas Luckman¹¹. Na szersze ujęcie wskazywał Alfred Schutz¹², poprzez badanie pragmatycznych procesów użycia symbolizmu. Wstrzemięźliwość

7 *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1997, s. 140.

8 J. Gajda, *Antropologia kulturowa. Wprowadzenie do wiedzy o kulturze*, cz. 1, Toruń 2003, s. 35.

9 J. H. Tuner, *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, przeł. E. Różalska, Poznań 1998, s. 40.

10 Tamże, s. 35.

11 P. Berger, T. Luckman, *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, przeł. J. Niżnik, Warszawa 1983, s. 155.

12 A. Schutz, *Collected Papers*, t. 1: *The Problem of Social Reality*, The Hague 1962, s. 356.

w uogólnieniach, upatrując w niej pułapki dla badaczy, zalecał Mircea Eliade¹³, wskazując na pewne poznanie symboliczne, choć sam twierdził, że „symbol odsłania pewne aspekty rzeczywistości – te najgłębsze, te które wymykają się wszelkim innym sposobom poznania”¹⁴. W symbolizmie społecznym posługiwano się symbolami instrumentalnymi, np. flaga, i kondensującymi¹⁵, np. proskynensis (przyklęknięcie lub pochylenie głowy, jako część rytuału oddawanie czci władcy lub bóstwu), zaciśnięta pięść, uniesiona ręka w połączeniu z flagą. Ernest Cassier podaje trzy typy symbolizmu: ekspresyjny, konceptualny i reprezentacyjny¹⁶. W zjawiskach społecznych występuje symbolizm reprezentacyjny. W ujęciu Hałas: „symbolizm społeczny odróżnia się od innych typów symbolizmu tym, że jest wytwarzany i używany we wzajemnym oddziaływaniu ludzi”¹⁷, czyli we wszystkich zjawiskach społecznych zachodzi symbolizacja, a w zachowaniach społecznych typy symbolizmu się przenikają¹⁸.

Szerokim ujęciem symbolizmu, symbolizacji, symbolu w procesie komunikacji zajmowali się Alfred Whitehead, Ernest Cassier, Edward Sapir, Georg Herbert Mead¹⁹. Twórcy interakcjonizmu symbolicznego – Charles H. Cooley i Mead – twierdzili, że „[...] w interakcji wymiana i wzajemność dotyczą nie tyle obiektów materialnych, ile idei, symboli, znaczeń. Najważniejszy w tak rozumianej interakcji jest cały złożony proces myślowy, który rozwija się po obu stronach, od momentu zetknięcia się partnerów ze sobą”²⁰.

W ujęciu Meada istotami samoświadomymi stajemy się dzięki językowi, mamy więc poczucie własnej indywidualności i jesteśmy w stanie spojrzeć

13 M. Eliade, *Obrazy i symbole. Szkice o symbolizmie magiczno-religijnym*, przeł. M. P. Rodakowie, Warszawa 1998, s.26.

14 Tamże, s.15.

15 R. J. Pranger, *Action, Symbolism and Order. The Existential Dimension of Politics in Modern Citizenship*, Nashville, Tenn. 1968, s. 17.

16 J. Habermas, *The Liberating Power of Symbols, Philosophical Essays*, Cambridge, Mass. 2001, s. 18.

17 E. Hałas, *Symbole i społeczeństwo*, s. 20.

18 E. Sapir, *Symbolism*, w: *Encyclopedia of Social Sciences*, red. E. R. Seligman, A. Johnson, New York 1934, t. 14, s. 492–495.

19 R. J. Pranger, *Action, Symbolism and Order. The Existential Dimension of Politics in Modern Citizenship*, Nashville, Tenn. 1968, s. 154.

20 P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003, s. 77.

na siebie z zewnątrz, tak jak widzą nas inni. „Kluczowym elementem tego procesu jest symbol, którego używamy na określenie danych rzeczy czy zjawisk, które odzwierciedlają to, co mamy na myśli [...]. Symbolami są również gesty i inne formy komunikacji niewerbalnej [...]. Według Georga Meada ludzie w swoich interakcjach posługują się wspólnymi symbolami i znaczeniami. A ponieważ żyją oni w świecie przesyconym symbolami, praktycznie każda interakcja zachodząca między jednostkami ludzkimi polega na wymianie symboli”²¹. Hałas zauważa, że w ostatnim okresie do tradycji myślenia, w którym niemożliwe jest istnienie społeczeństwa bez symboli²², skłania się Pierre Bourdieu, autor teorii społecznego systemu symbolicznego, który twierdzi, że „świat społeczny przedstawia się obiektywnie, jako system symboliczny zorganizowany według logiki różnicy”²³. Symbole są produktem społecznym, a społeczeństwo formułuje się za pomocą regulacyjnej roli symbolizmu. We wszystkich zjawiskach społecznych zachodzi symbolizacja, działania społeczne i symboliczne są ściśle ze sobą powiązane (konstruktywistyczny strukturalizm Pierra Bourdieu, teoria działania komunikacyjnego Jürgena Habermasa).

Człowiek żyje w świecie własnych symboli, a środowisko ludzkie to nic innego, jak świat symboli i znaków, nieustannie docierają do niego nasze nowe „symboliczne twory”. Funkcja tworzenia symboli, to jedna z podstawowych zdolności i czynności człowieka. Jest to proces, który działa w jego umyśle w sposób permanentny. My natomiast czasami jesteśmy tego świadomi, ale czasami zauważamy tylko wyniki, zdając sobie sprawę z tego dopiero wtedy, kiedy pewne doświadczenia, wiadomości, spostrzeżenia zostały przez nasz umysł „przetrawione”²⁴.

Symbolizm społeczny w ujęciu Hałas to proces komunikacji, oddziaływania, realizowania zamiarów w zbiorowościach ludzkich, przez społeczeństwo, które powstaje dzięki wspólnocie symbolicznej wierzeń, przekonań i praktyk. Symbolizm ten formułuje porządek społeczny zarówno w sensie poznawczym, jak

21 A. Giddens, *Socjologia*, przeł. A. Szulżycka, Warszawa 2007, s. 42.

22 E. Hałas, *Symbole i społeczeństwo*, s. 11.

23 P. Bourdieu, *Social Space and Symbolic Power*, „Sociological Theory”, 7 (1989) nr 1, s. 20, DOI: 10.2307/202060.

24 S. K. Langcr, *Nowy sens filozofii: rozważania o symbolach myśli, obrzędu i sztuki*, przeł. A. H. Bogucka, Warszawa 1976, s. 13.

i praktycznym²⁵. W rozważaniach nad symbolizmem społecznym warto zwrócić uwagę na postulaty Schutza, aby znaki rozpatrywać w odniesieniu do rzeczywistości życia codziennego, natomiast symbole odnieść do innych dziedzin życia²⁶. Z kolei Berger i Luckman skoncentrowali się na społecznym wytwarzaniu znaczeń rzeczywistości²⁷.

U Anselma Straussa²⁸ odnajdujemy twierdzenia dotyczące symbolizmu społecznego, które w konsekwencji można przyjąć jako własności symboli, które:

- warunkują interakcję,
- są tworzywem interakcji (jako proces symbolizacji),
- są wytworem interakcji²⁹.

Z uwagi na dalsze rozważania istotna jest funkcja symbolizmu społecznego (konstatująca, konserwująca, transformująca), manifestująca się zarówno w działaniach zorientowanych na zadania, jak i w działaniach zorientowanych na tożsamość³⁰.

Symbolizm społeczny w pontyfikacie Jana Pawła II

Z formami symbolu spotykamy się najczęściej w życiu społecznym, w otoczeniu społecznym, w przestrzeni publicznej. To tam najczęściej mamy kontakt z symbolem, który w ujęciu potocznym przyjmujemy jako pewien znak umowny, który pełni funkcję zastępczą wobec jakiegoś przedmiotu i przywodzi na myśl ten przedmiot. Symbol zastępuje jedno pojęcie innym, zazwyczaj krótszym, bardziej wyrazistym, lepiej oddającym jego naturę, albo mniej abstrakcyjnym³¹. Powszechnie uznajemy, że klasycznymi symbolami są:

Godło, barwy państwowe, w pewnym sensie także i hymn [...]. Służą one do ogromnie zwięzłego, lapidarnego ujmowania pewnych faktów społecznych. Do takich faktów należy istnienie polskiego narodu i państwa, któ-

25 E. Hałas, *Symbole i społeczeństwo*, s. 27.

26 A. Schultz, *Collected Papers*, t. 1.

27 P. L. Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie rzeczywistości*.

28 A. L. Strauss, *Continual Permutations of Action*, New York 1993.

29 E. Hałas, *Symbole i społeczeństwo*, s. 41.

30 Tamże, s. 41.

31 E. Leach, *Kultura i komunikowanie*, s. 54.

rego jesteśmy obywatelami. Symbole, o których mowa, wyrażają zatem naszą opinię o faktach. Przypominają, że nie chodzi tu o żaden naród czy państwo. Mówią o polskim kraju [...]. Zatem godło, barwy narodowe i hymn są to symbole, które reprezentują nasze państwo, a także nasze cechy, odrębności i tradycje narodowe. Świadczą o zajmowanym przez nasz kraj miejscu na ziemi, w obecnym układzie stosunków w świecie tudzież w perspektywie historii³².

W życiu społeczności regionalnych, lokalnych z symbolami spotykamy się bardzo często. Symbolami miasta są: patron, herb, hejnał, charakterystyczne dla miasta budowle architektoniczne, często te historyczne, ale także współczesne. Symbole regionalne, miejskie wzbogacają naszą kulturę, ułatwiają porozumienie się z innym³³, są to zarówno budowle architektoniczne, różne formy kultury, jak i osoby.

Symbole miast, regionów pozwalają na identyfikację miasta, są łatwo rozpoznawalne dla jego mieszkańców i gości. Stanowią swoistego rodzaju punkt orientacyjny/nawigacyjny, latarnię morską dla mieszkańców, a w szczególności dla tych, którzy przybywają pierwszy raz. W tworzeniu sfer życia społecznego nie ograniczamy się tylko do form rzeczowych, bo symbolami, wokół których buduje się tożsamość miejsca, są osoby, których nazwiska kojarzą się nierozdzielnie z miejscem, działaniem, dziedziną społeczną.

Z uwagi na kierunek dalszych rozważań przyjmuję za Januszem Gajdą, że symbol to też postać, która jest znakiem treści bezpośrednio niewyrażonych, ale kierujących jednocześnie na nie uwagę na podstawie bliżej nieokreślonej analogii³⁴. Takie rozróżnienie odnajdujemy również w ujęciu Krzysztofa T. Koneckiego, Piotra Chomczyńskiego, którzy dostrzegają, że „Symbol to postrzegalny zmysłowo odpowiednik pojęcia, czyli składnik procesu myślenia. Jest to przedmiot, osoba lub zwierzę oznaczające w sposób umowny jakieś pojęcie, czynność, zjawisko”³⁵.

32 S. Russocki, S. K. Kuczyński, J. Willaume, *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej, „Gospodarka i Administracja Terenowa”*, 7–8 (1966) s. 7–8.

33 A. Wallis, *Definicja miasta. Symbole 1967*, w: *Socjologia miasta. Wybór tekstów*, red. M. Malikowski, S. Solecki, Rzeszów 2001, s. 82.

34 J. Gajda, *Antropologia kulturowa. Wprowadzenie do wiedzy o kulturze*, cz. 1, Toruń 2003, s. 35.

35 K. T. Konecki, P. Chomczyński, *Słownik socjologii jakościowej*, Warszawa 2012, s. 273–274.

Aleksander Wallis pisze, że w symbolach

kondensowana jest ogromna wiedza, jaka łączy się z poszczególnymi tematami. Stąd dla czynności komunikowania się wartość symboli jest znacząca. Dzięki swej lapidarności, obrazowości i konkretności pozwalają one łatwo odwoływać się do wiedzy skumulowanej w naszym umyśle³⁶.

Pierwszym i jakże czytelnym symbolem, który dotarł do milionów odbiorców, było ogłoszenie wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża (ogłoszenie zawsze transmitowane jest na cały świat, przez największe stacje TV i rozgłośnie radiowe). O godzinie 18:44 kardynał Pericle Felici ogłosił:

Annuntio vobis gaudium magnum – Habemus Papam – Eminentissimum ac Reverendissimum Dominum, Dominum... (zawiesił głos) Carolum Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalem Wojtyła qui sibi nimen imposuit Ioannis Pauli Secundi [Zwiastuje wam radość wielką – Mamy Papieża – Karol, Świętego Rzymskiego Kościoła kardynał Wojtyła, który przyjął imię Jan Paweł Drugi].

Kiedy pojawił się Jan Paweł II i przemówił w języku włoskim,

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Najwybitniejsi kardynałowie powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, ale jednocześnie jakże bliskiego poprzez komunie w chrześcijańskiej wierze i tradycji [...]. Nie wiem, czy będę umiał dobrze wysłowić się w waszym... naszym języku włoskim. Gdybym się pomylił, poprawcie mnie. Przedstawiam się wam wszystkim dzisiaj i proszę, abyśmy wyznali naszą wspólną wiarę, naszą nadzieję, naszą ufność w Matkę Chrystusa i Kościoła z pomocą Pana Boga i z pomocą ludzi³⁷.

Słowom tym towarzyszyła radość wyrażona na twarzy Papieża, gest otwarcia wysoko podniesionych do góry rąk. Forma, wypowiedziane słowa, gest otwar-

36 A. Wallis, *Socjologia wielkiego miasta*, Warszawa 1967, s. 82.

37 *Wybór na papieża Jana Pawła II*, w: *Historia powszechna*, wikibooks, https://pl.wikibooks.org/wiki/Historia_powszechna/Wyb%C3%B3r_na_papieża%C5%BCa_Jana_Paw%C5%82a_II#Przem%C3%B3wienie, dostęp: 10.01.2021; G. Weigel: *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, przeł. M. Tarnowska, Kraków 2000.

tych i zamykanych rąk, wskazywał na pontyfikat otwarcia na wszystkich i dla wszystkich, tych z daleka i bliska, zróżnicowanych kulturowo. Papież przemówił w języku włoskim, a nie jak to zwyczajowo bywało po łacinie. Symbole te sprawiły, że stał się dla wszystkich ludzi, tych którzy byli na placu św. Piotra i tych przed telewizorami, radiami bardzo bliski, zrozumiały, autentyczny. Był symbolem wielkiej otwartości, aprobaty i przyjaźni, wyrazem szczerych uczuć wobec drugiego, człowieka, wobec wszystkich ludzi³⁸. Wysoko podniesione, szeroko rozstawione ręce, sprawiły, że symbol otwartości i pozdrowień był czytelny nawet z daleka. Bardzo bliski tej symbolice jest gest z 22 października 1978 r., związany z oficjalną inauguracją pontyfikatu³⁹ nowego papieża, kiedy w homilii powiedział:

Nie lękajcie się! Otwórzcie szeroko drzwi przed Chrystusem i Jego mocą odkupienia! Otwórzcie szeroko granice państw, ekonomicznych i politycznych systemów, szerokich dziedzin kultury, cywilizacji i rozwoju! Nie bójcie się! Chrystus wie, co żyje w człowieku [...] On jeden wie!⁴⁰.

Zatem papież zachęcał do otwartości na ofertę, jaką niesie ze sobą chrześcijaństwo poprzez Jezusa Chrystusa. Świat był wówczas w trzecim etapie globalizacji, u progu jej przyspieszenia związanego z rozwojem informatyzacji i gospodarki opartej na wiedzy, z wizją upadku systemów totalitarnych, ale w obliczu nowych zagrożeń cywilizacyjnych, przed którymi może nas ochronić wiara i zaufanie w człowieka i do człowieka, na co wskazywał Jan Paweł II. Niewątpliwie świat zapamiętał ten dzień również poprzez symbol pokory. Obecne wówczas media przekazały na cały świat scenę⁴¹, kiedy jako jeden z pierwszych homagium składał papieżowi kardynał Stefan Wyszyński. Klękającego przed

38 M. Walancik, A. Niewiara, *Międzykulturowość z perspektywy Pontyfikatu Jana Pawła II*, w: *Religia i edukacja międzykulturowa*, red. T. Lewowicki, A. Różańska, U. Klajmon-Lech, Toruń 2012, s. 132.

39 W czasie uroczystości na mszy św. obecni byli członkowie rodów królewskich i książęcych, prezydenci i premierzy wielu państw oraz przedstawiciele misji zagranicznych ze 106 państw i 15 organizacji międzynarodowych.

40 C. Aquino: *Jan Paweł II Pielgrzym Ewangelii*, przeł. F. Gołębiowski, Częstochowa 1989.

41 Zdjęcie wykonał Ryszard Rzepecki, wówczas fotoreporter „Słowa Powszechnego”. Był przekonany, że wykonał zdjęcie, jak Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński całował w rękę Papieża, oryginał w Archiwum Muzeum Jan Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego.

papieżem Prymasa Polski Jan Paweł II w akcie pokory i podziękowania podnosi i odwzajemnia pocałunek w rękę. Symbolika ta była zwiastunem nowego modelu pontyfikatu, pokory i służby drugiemu człowiekowi, opieki nad człowiekiem, troski o człowieka, podążaniem za człowiekiem. Pokora jest związana ze służbą, a ta z kolei pozwala na przeżywanie tajemnicy drugiego człowieka. Pokora, szacunek do człowieka pozwala nam zrozumieć wolność człowieka, a poprzez człowieka jest drogą do miłości Bożej.

Jakże wymowna była symbolika szacunku do człowieka, jego godności, wolności, kiedy Jan Paweł II udał się w lutym 1992 r. „w duchu pokuty i pojednania z ofiarami” handlu ludźmi na wyspę Gorée. Od XV w. wyspa była w rękach wielu chrześcijańskich państw zaangażowanych w proceder handlu ludźmi. Papież jako głowa Kościoła prosił o przebaczenie za ten proceder. Wyspa Gorée jest symbolem nadejścia Ewangelii wolności, ale jest również przerażającego haniebnego postępowania wobec ludzi, dla których ewangeliczna wolność była przeznaczona. Ta niezwykła symbolika odnosiła się do godności człowieka, osoby ludzkiej wobec tego, co było, ale i współczesnych zagrożeń, form handlu ludźmi (handel w celach seksualnych, handel dziećmi, wyzysku siły roboczej, organami ludzkimi)⁴². Jan Paweł II powiedział wówczas:

Modlimy się, aby plaga niewolnictwa i jej następstwa zniknęły na zawsze: czyż ostatecznie bolesne wydarzenia na tym właśnie kontynencie nie zachęcają nas do zachowania czujności i do kontynuowania długiego i żmudnego nawracania serc? Musimy również przeciwstawić się nowym, często podstępny formom niewolnictwa, takim jak zorganizowana prostytutka, która w haniebnym sposobie wykorzystuje nędzę ludzi z Trzeciego Świata⁴³.

Obrona godności i praw człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci była dla Jana Pawła II imperatywem działania. Zawsze stawał w obronie ludzkiego

42 M. Walancik, D. Sarzała, *Zjawisko handlu ludźmi do pracy przymusowej w Polsce jako problem społeczny*, w: *(Nie)bezpieczny wspólny świat. Wymiar zagrożeń i profi-laktyki*, red. nauk. M. Walancik, Dąbrowa Górnicza 2018, s. 13–28.

43 Jan Paweł II, *Przemówienie w kościele św. Karola Boromeusza na Gorée, Senegal, 22 lutego 1992 r.*, <https://jp2online.pl/en/publication/pielgrzymka-jana-pawla-ii-do-afryki-senegal-gambii-gwinei-1992-r-;UHVibGjYXRpb2460TY=> dostęp: 15.01. 2021.

życia. Wymowną symboliką szacunku i godności człowieka jest spotkanie Jan Pawła II z 800 trędowatymi w Korei Południowej. Jak napisał Arturo Mari:

[...] papież rozmawiał z arcybiskupem Seulu, kard. Kimem, o możliwości spotkania się z cierpiącymi na trąd. To była sprawa bardzo delikatna. Także prezydent Republiki musiał dać na to specjalne pozwolenie [...]. Kiedy weszliśmy do środka, odczułem głębokie poruszenie serca. Dotknąłem ręką mojego czoła. W pewnym momencie zasłoniłem twarz rękami. Nie byłem w stanie zrobić zdjęć [...]. To była wzruszająca scena – widok tych cierpiących ludzi. Pierwszy raz widziałem z bliska chorych bez nosa, ust, bez dłoni... Jan Paweł II, już w budynku, zatrzymał się, gdy zobaczył tych chorych na trąd. Wtedy upadł na kolana. Modlił się około 8 min, następnie podniósł się i podszedł do tych osób. Kardynał Kim nie chciał wpuścić tam papieża, prezydent również. Ojciec Święty jednak odrzucił rękę kardynała i powiedział: „Zostaw mnie. Tam jest moje miejsce, razem z nimi”. Doszedł do pierwszej osoby, zaczął ją przytulać, dotykać, bez obawy i dystansu. Wtedy ja sam zrozumiałem, że ci wszyscy cierpiący ludzie poczuli swoją godność. Jan Paweł II każdego z nich całował, przytulał, błogosławił [...]. Nie potrzebował myć rąk, gdyż nie brzydził się tymi ludźmi. To była prawdziwa miłość. Nie wiem, kogo z nas byłoby stać na taką miłość... Papież taki był. Potem niektóre z tych osób uczestniczyły również w Mszy św., a Jan Paweł II udzielał im Komunii⁴⁴.

Papież zawsze stawał w obronie godności i praw człowieka. W jego pontyfikacie, nauczanie społeczne miało ogromne znaczenie, było przełomowe dla przemian współczesnego świata. Będąc wierny podstawowym liniom tego nauczania, konsekwentnie przypominał o godności i świętości ludzkiego życia. W swoim działaniu i poprzez symbole zwracał uwagę na godność każdego człowieka.

Niewątpliwie przełomowe było jednodniowe spotkanie w Asyżu 27 października 1986 r. Miało wymiar bezprecedensowy, nie znajdujemy w dotychczasowych dziejach Kościoła katolickiego, a nawet całego chrześcijaństwa niczego, co można do niego porównać. Wówczas Jan Paweł II urzeczywistnił swe pragnienie, spotykając się z reprezentantami dwunastu religii, m.in. judaizmu, islamu, buddyzmu, hinduizmu, religii natury. Symboliczny wymiar tam-

44 A. Mari, *Był blisko trędowatych*, przeł. ks. M. Frukacz, „Niedziela Ogólnopolska”, 2020, nr 38, s. 13, <https://www.niedziela.pl/arttykul/149935/nd/Byl-blisko-tredowatych>, dostęp: 10.01.2021.

tego spotkania jest nie do przecenienia. W zasadzie na całym świecie zostało przyjęte bardzo życzliwie, żeby nie powiedzieć entuzjastycznie. Wzbudziło wielkie zainteresowanie, różnorodnych środowisk. Już sama zapowiedź spotkania miała wymiar symboliczny. Jan Paweł II zaprosił na nie w przemówieniu w czasie tradycyjnego nabożeństwa ekumenicznego na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan 25 stycznia 1986 r. w rzymskiej bazylice św. Pawła za Murami (w tym miejscu 25 stycznia 1959 św. Jan XXIII ogłosił zwołanie innego wielkiego wydarzenia kościelnego, jakim był Sobór Watykański II). Warto wspomnieć, że obaj Papieże Jan XXII i Jan Paweł II byli kanonizowani w jednym dniu 24 kwietnia 2014 r.

Szczególne znaczenie w symbolizmie pontyfikatu Jana Pawła II ma spotkanie z Mahometem Ali Ağcą tureckim zamachowcem, który 13 maja 1981 r. o godz. 17.19 na placu św. Piotra w Rzymie dokonał nieudanego zamachu na papieża Jana Pawła II. 27 grudnia 1983 r. papież bez świadków i osób towarzyszących spędził 25 minut w celi zamachowca skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Wybaczył mu winę, a w 1999 r. wystąpił o jego ułaskawienie. Po spotkaniu powiedział „Rozmawiałem z nim jak z bratem, któremu przebaczyłem i który cieszy się moim zaufaniem”⁴⁵.

Wybrane symbole z pontyfikatu Jana Pawła II zakończę symbolicznym gestem, do którego w pewnym sensie papież przyzwyczaił nas od pierwszej jego pielgrzymki – symboliczne ucałowanie ziemi kraju, do którego przybywał. Symbol ten stał się powszechny i akceptowalny, ale wzbudzał też dyskusje i kontrowersje. Pierwszy raz papież wykonał ten gest – jak sam napisał – kiedy przybył do parafii w Niegowici:

Pamiętam, że w pewnym momencie, gdy przekraczałem granicę parafii w Niegowici, uklęknałem i ucałowałem ziemię. Nauczyłem się tego gestu chyba od Św. Jana Marii Vianneya⁴⁶.

45 30 lat temu Jan Paweł II spotkał się z człowiekiem, który chciał pozbawić go zabić, polskieradio.pl, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1009964,30-lat-temu-Jan-Pawel-II-spotkal-sie-z-czlowiekiem-ktory-chcial-pozbawic-go-zycia>, dostęp: 14.01.2021.

46 Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 2005, s. 45; F. Trochu, *Proboszcz z Ars: święty Jan Maria Vianney 1786–1859*, przeł. P. Mańkowski, Kraków 2009.

Swoimi korzeniami symbol ten sięga więc do działalności duszpasterskiej innego świętego kapłana, Jana Marii Vianneya. Jak pisze Ewa Masłowska:

Pocałunek ziemi zaliczyć można do wzorcowych przykładów funkcjonowania symbolu ze względu na bezpośrednie odniesienie do mitu kosmogonicznego oraz rytualny charakter gestu. Przekazanie przez ojca-Niebo demiurgicznych właściwości matce-Ziemi stanowiło o nadaniu jej statusu świętości⁴⁷. Gest całowania ziemi towarzyszył powrotom w rodzinne strony, do rodzinnego domu, jako gest powitalny, w sytuacjach doniosłych⁴⁸.

Jest on wyrazem synowskiej czci dla ziemi-rodzicielki. Ziemia jest przyjmowana jako dawczyni życia, a sam gest jest nawiązaniem/powtórzeniem do boskiego gestu błogosławieństwa, udzielonego ziemi w akcie stworzenia. Całowanie wskazuje na związek człowieka z ziemią rodzinną, oznacza hołd oddawany życiu jako dawcy⁴⁹. Tak wyrażany pocałunek to wyraz jedność z *sacrum*, z publicznie okazywanym znakiem hołdu i otwarciem na błogosławieństwo.

Podsumowanie

W rozważanych przykładach symbolizmu społecznego w pontyfikacie Jan Pawła II warto pokreślić występowanie kategorii wskazanych przez Alberta Salomona⁵⁰: symboliczne zbiorowe przedstawienia, symboliczne wytwarzanie afektów, symboliczne wytwarzanie pamięci zbiorowej. Symbolizmowi

47 E. Masłowska, *Fantomy pamięci. Pamięć semantyczna pocałunku*, w: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, seria: Tradycja dla współczesności. Ciągłość i zmiana, t. 6, Lublin 2012, s. 134.

48 A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz, czyli Ostatni zajazd na Litwie*, Warszawa 1987, s. 7, w inwokacji „Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie. Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie”; S. Żeromski, *Przedwiośnie*, Warszawa 1970, s. 98. Opis Cezarego Barki po powrocie ze wschodu do Polski: „Kobiety stare i słabe chwytaly się dygoczącymi palcami za balasy owych sztachet, mężczyźni, zmordowani drogą, całowali słupy w tym płocie”.

49 J. Bartmiński, *Pocałunek ziemi. Semantyka gestu*, w: tegoż, *Stereotypy mieszkają w języku: studia etnolingwistyczne*, Lublin 2009, s. 149–156.

50 A. Salomon, *Symbols and Images in the Constitution of Society*, w: *Symbols and Society*, red. L. Bryson, L. Finkelstein, H. Hoagland, R. M. MacIver, New York 1965 (1966), s. 103–133.

społecznemu towarzyszyło pielgrzymowanie, a następnie spotkania, które najczęściej miały charakter religijny, ale były też typowo świeckie, jak spotkania z władzami państw, kościelnymi, organizacjami, fundacjami, wystąpienia na posiedzeniu ONZ, parlamentów krajów. Spotkania odbywały się w różnych miejscach, kontynentach, regionach krajów, były to stolicy, ale również małe miasteczka, wioski w społecznościach lokalnych, peryferyjnych. Należy przyznać, że prawie zawsze tym spotkaniom towarzyszyły zbiorowe symboliczne pozytywne afekty. Symboliczne przypomnienia zawierały wymiar historyczny, czasu minionego, miejsca zdarzeń, czynników i okoliczności.

Symbolizm społeczny, jego doniosłość pragmatyczna, poprzez kontakt z człowiekiem miał szczególne znaczenie w pontyfikacie Jana Pawła II. Jak pisze ks. Władysław Szewczyk „przez pocałunek ziemi, dzieci, chorych wyrażał pozytywne uczucia i przesłania: cześć, szacunek, uznanie, miłość, bliskość, podziękowanie i przykład pamięci o korzeniach, z których wyrosliśmy⁵¹. W podsumowaniu należy podkreślić szczególną doniosłość pragmatyczną symbolizmu społecznego w pontyfikacie Jana Pawła II w działaniach zbiorowych.

Abstrakt: Symbolem może być rzecz, gest, wyraz twarzy, mniej lub bardziej złożone działanie człowieka, symbolem może być historia jednostki czy grupy, może nim być człowiek, postać. Szczególnego znaczenia nabiera, symbolizm społeczny w działaniach zbiorowych. Artykuł zawiera wybrane formy symbolizmu z pontyfikatu Jana Pawła II.

Słowa kluczowe: symbol, symbolizm społeczny, Jan Paweł II.

Bibliografia

- 30 lat temu Jan Paweł II spotkał się z człowiekiem, który chciał pozbawić go zabić, polskieradio.pl, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1009964,30-lat-temu-Jan-Pawel-II-spotkal-sie-z-czlowiekiem-ktory-chcial-pozbawic-go-zycia>, dostęp: 14.01.2021.
- Aquino C., *Jan Paweł II Pielgrzym Ewangelii*, przeł. F. Gołębiewski, Częstochowa 1989.
- Balon M., *Święty Jan Paweł II. Biografia. 40 rocznica pontyfikatu*, Kraków 2019.
- Bartmiński J., *Pocałunek ziemi. Semantyka gestu*, w: tegoż, *Stereotypy mieszkają w języku: studia etnolingwistyczne*, Lublin 2009, s. 149–156.

51 ks. W. Szewczyk, *Pocałunek i pozdrowienie w polskiej tradycji rodzinnej*, „Studia nad Rodziną”, 15 (2011) nr 1–2 (28–29), s. 288.

- Berger P. L., Luckmann T., *Spółeczne tworzenie rzeczywistości*, przeł. J. Niznik, Warszawa 1983.
- Bourdieu P., *Social Space and Symbolic Power*, „Sociological Theory”, 7 (1989) nr 1, s. 14–25, DOI: 10.2307/202060.
- Cassier E., *The Myth of the State*, New Haven 1946.
- Eliade M., *Obrazy i symbole. Szkice o symbolizmie magiczno-religijnym*, przeł. M. P. Rodakowie, Warszawa 1998.
- Elias N., *The symbol Theory*, London 1991.
- Gajda J., *Antropologia kulturowa. Wprowadzenie do wiedzy o kulturze*, cz. 1, Toruń 2003.
- Giddens A., *Socjologia*, przeł. A. Szulżycka, Warszawa 2007.
- Habermas J., *The Liberating Power of Symbols, Philosophical Essays*, Cambridge, Mass. 2001.
- Hałas E., *Symbole i społeczeństwo. Szkice z socjologii interpretacyjnej*, Warszawa 2007.
- Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *Przemówienie w kościele św. Karola Boromeusza na Gorée, Senegal, 22 lutego 1992 r.*, <https://jp2online.pl/en/publication/pielgrzymka-jana-pawla-ii-do-afryki-senegal-gambii-gwinei-1992-r-;UHvibGljYXRpb246OTY=> dostęp: 15.01.2021.
- Jan Paweł II, *Przemówienie w kościele św. Karola Boromeusza na Gorée, Senegal, 22 lutego 1992 r.*
- Konecki K. T., Chomczyński P., *Słownik socjologii jakościowej*, Warszawa 2012.
- Langcr S. K., *Nowy sens filozofii: rozważania o symbolach myśli, obrzędu i sztuki*, przeł. A. H. Bogucka, Warszawa 1976.
- Leach E., *Kultura i komunikowanie*, Warszawa 2010.
- Mari A., *Był blisko trędowatych*, przeł. ks. M. Frukacz, „Niedziela Ogólnopolska”, 2020, nr 38, s. 13, <https://www.niedziela.pl/artypul/149935/nd/Byl-blisko-tredowatych>, dostęp: 10.01.2021.
- Masłowska E., *Fantomy pamięci. Pamięć semantyczna pocatunku*, w: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, seria: Tradycja dla współczesności. Ciągłość i zmiana, t. 6, Lublin 2012, s. 129–141.
- Mickiewicz A., *Pan Tadeusz, czyli Ostatni zajazd na Litwie*, Warszawa 1987.
- Nowa encyklopedia powszechna*, t. 6, Warszawa 1997.
- Pranger R. J., *Action, Symbolism and Order. The Existential Dimension of Politics in Modern Citizenship*, Vanderbilt University Press, Nashville, Tenn. 1968.
- Riccardi R., *Jan Paweł II. Biografia*. Kraków 2014.
- Russocki S., Kuczyński S. K., Willaume J., *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej*, „Gospodarka i Administracja Terenowa”, 7–8 (1966) s. 7–8.
- Salomon A., *Symbols and Images in the Constitution of Society*, w: *Symbols and Society*, red. L. Bryson, L. Finkelstein, H. Hoagland, R. M. MacIver, New York 1965 (1966), s. 103–133.
- Sapir E., *Symbolism*, w: *Encyclopedia of Social Sciences*, red. E. R. Seligman, A. Johnson, New York 1934, t. 14, s. 492–495.

- Schutz A., *Collected Papers*, t. 1: *The Problem of Social Reality*, The Hague 1962.
- Strauss A. L., *Continual Permutations of Action*, New York 1993.
- Szewczyk W., *Pocałunek i pozdrowienie w polskiej tradycji rodzinnej*, „*Studia nad Rodziną*”, 15 (2011) nr 1–2 (28–29), s. 281–290.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003.
- Trochu E., *Proboszcz z Ars: święty Jan Maria Vianney 1786–1859*, przeł. P. Mańkowski, Kraków 2009.
- Tuner J. H., *Sociologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, przeł. E. Różalska, Poznań 1998.
- Walancik M., Sarzała D., *Zjawisko handlu ludźmi do pracy przymusowej w Polsce jako problem społeczny*, w: *(Nie)bezpieczny wspólny świat. Wymiar zagrożeń i profilaktyki*, red. M. Walancik, Dąbrowa Górnicza 2018, s. 13–28.
- Walancik M., Niewiara A., *Międzykulturowość z perspektywy Pontyfikatu Jana Pawła II*, w: *Religia i edukacja międzykulturowa*, red. T. Lewowickiego, A. Różańska, U. Klajmon-Lech, Toruń 2012, s. 124–158.
- Wallis A., *Definicja miasta. Symbole 1967*, w: *Socjologia miasta. Wybór tekstów*, red. M. Malikowski, S. Solecki, Rzeszów 2001.
- Wallis A., *Socjologia wielkiego miasta*, Warszawa 1967.
- Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, przeł. M. Tarnowska, Kraków 2000.
- Whitehead A., *Symbolism. Its Meaning and Effect*, New York 1985.
- Wybór na papieża Jana Pawła II*, w: *Historia powszechna*, wikibooks, https://pl.wikibooks.org/wiki/Historia_powszechna/Wyb%C3%B3r_na_papie%C5%BCa_Jana_Paw%C5%82a_II#Przem%C3%B3wienie, dostęp: 10.01.2021.
- Żeromski S., *Przedwiośnie*, Warszawa 1970.